



# W KRĘGU RADY

PISMO DLA DRUŻYNOWYCH I WĘDROWNIKÓW

WYDAJE GŁÓWNA KWATERA HARCERZY POZA GRANICAMI KRAJU

ROK III

LONDYN, marzec - maj 1951 roku

Nr 2 /16/



C.K. Norwid

## Moja piosenka

Do Kraju tego, gdzie kruszynę chleba  
Podnoszą z ziemi przez uszanowanie  
Dla darów Nieba...

Tęskno mi Panie.

Do Kraju tego, gdzie winą jest duża,  
Popsować gniazdo na gruszy bocianie,  
Bo wszystkim służą...

Tęskno mi Panie.

Do Kraju tego, gdzie pierwsze ukłony  
Są jak odwieczne Chrystusa wyznanie:  
Bądź pochwalony!..

Tęskno mi Panie.

Tęskno mi jeszcze i do rzeczy innej,  
Której już nie wiem gdzie leży mieszkanie  
Równie niewinnej...

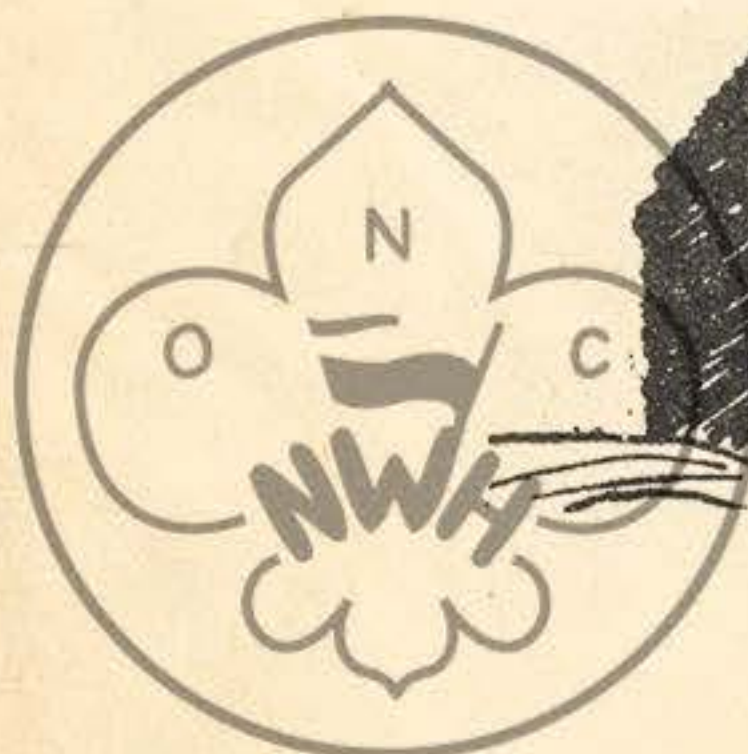
Tęskno mi Panie.

Do bez-tęsknoty i do bez-myślenia,  
Do tych, co mają tak za tak - nie za nie  
Bez światłocienia...

Tęskno mi Panie.

Tęskno mi ówdzie, gdzie ktoś o mnie stoi?  
I tak być musi, choć tak się nie stanie  
Przyjaźni mojej...

Tęskno mi Panie.



# Rada Naczelna

Naczelna Rada Harcerska odbyła się w dniach 3 i 4 marca br. w Londynie na którą zjechali się przedstawiciele wszystkich galezi organizacyjnych Z.H.P. poza granicami Kraju t.j. Harcerki, Harcerzy i Starszego Harcerstwa. Ze względu na duże odległości wielu członków Rady nie mogło osobiście przyjechać na obrady, ale za to nadesłali oni swoje wnioski, które Rada rozważyła w czasie obrad. Wnioski te przychodziły z całego świata, nawet z krajów tak odległych jak Australia.

Obrady rozpoczął Dh. Dr. M. Grażyński, który przedstawił aktualne zagadnienia harcerskie na tle obecnej sytuacji ogólnej. Naczelniczka Harcerki, Naczelnik Harcerzy, Kierownik St. Harcerstwa, jak też Komendanci Harcerki, Harcerzy i przedstawiciel Harcerstwa z terenu Francji, Dh. Mikołajczak, złożyli sprawozdania, w których omówili dotychczasowe osiągnięcia i wyciągnęli wnioski na przyszłość. Stosunkowo dużo czasu Rada poświęciła na sprawy gospodarcze Związku, zastanawiając się nad sposobem takiego prowadzenia gospodarki, by w tym ciężkim okresie zdobyć możliwie jaknajwiększe fundusze na wychowawczą pracę wśród młodzieży.

W czasie wyborów nowych władz ZHP poza G.K. Dh. Dr. M. Grażyński oświadczył, że wobec podjęcia się ważnej pracy na odcinku politycznym, musi zrezygnować ze stanowiska Przewodniczącego ZHP poza Granicami Kraju. Druh Grażyński jest ostatnim Przewodniczącym wybranym przez Walny Zjazd w Polsce, i na stanowisku tym oddał Harcerstwu bardzo duże usługi. Nowym Przewodniczącym ZHP poza Granicami Kraju został wybrany Dh. hm. St. Sielecki, Naczelnikiem - hm. Z. Fallenbuchl. Poświęcimy im specjalne miejsce w następnym numerze.

Uwaga: Ze względu na trudności finansowe numer ten wychodzi na powielaczu. Red./



# Opowieda serdeczna

Kierunek marszu: Polska.



Siadam dziś wśród Was - ja, Włóczyka, harcerski wagabunda, co wędruje po świecie i szuka tropu prawdy, przeżywa radosnym sercem Wielką Przygodę jaką jest ŻYCIE, i stara się zrozumieć te wszystkie sprawy, które razem dają nam sens i radość życia.

Cóż Wam dziś powiem, Drodzy Druhowie?

Chcę mówić o tej wielkiej służbie, która jest zaraz po służbie Bogu - nianowicie o służbie Polsce.

Harcerstwo dla mnie to ruch młodych, ruch niepodległy, co ogarnia nas swą dynamiką, swą wiarą, swą służbą.

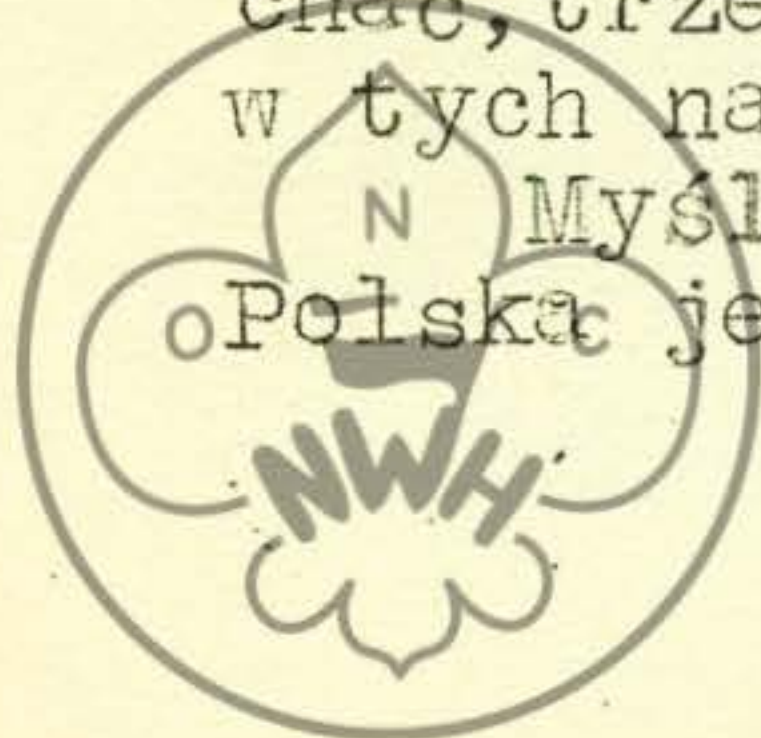
Harcerstwo otwiera nam oczy już od pierwszych dni naszej służby. Wprowadza nas w świat, zapoznaje nas ze wszystkim, co trzeba znać, co trzeba rozumieć, co trzeba kochać.

Gdy wspominał swoje pierwsze kroki harcerskie to zdaje sobie jasno sprawę, że harcerstwo odkryło przede mną Polskę. Stało się ono dla mnie czymś żywym, czymś prawdziwie istniejącym - i najdroższym, czymś, bez czego nie sposób żyć.

A potem wszystkie zbiórki, ćwiczenia, zloty, obozy, wycieczki, ogniska, harce, próby na stopnie i sprawności sprawiły to, że ciągle była z nami Polska. Żyliśmy nią, oddychali, czuli ją sercem i ogarniali ją swym młodym, zdobywczym umysłem:

Polskę trzeba znać, trzeba rozumieć, trzeba kochać, trzeba jej służyć. Może w tych słowach właśnie w tych nakazach zawiera się to, co winniśmy Polsce.

Myszę, że wśród Was jest wielu, dla których Polska jest daleka, choć ją kochacie, jest Wam nie-



znana, choć o niej uczycie się - więcej, znacie inne kraje, któreście przewędrowali, w których może urodziliście się. I nie wiem doprawdy, jak Wam oddać prawdziwy obraz naszej Ziemi, jak Wam przedstawić ducha naszego Narodu, jak Wam przekazać to uczucie, które mamy dla swej Ojczyzny, tę wiarę, którą żyjemy, myśląc o przyszłości naszego Kraju. - To wszystko zawarte jest w tysiącleciu naszych dziejów, to jest w naszej kulturze, w naszej walce żołnierskiej, w piosence i tańcu ludowym, w muzyce Szopena, w obrazach Matejki, w naszym kultcie dla Marii-Matki Bożej.

Polskość to ogromne dziedzictwo, przekazane nam przez pokolenia całe; naród to nierozzerwalny związek moralny, kulturalny, polityczny pokoleń, które były przed nami - to my rozrzuceni po świecie i ci w Kraju - to pokolenia, które przyjdą po nas.

Jestem Polakiem - to znaczy, że czuję się związany z przeszłością, i tą okrytą chwałą i zwycięstwami, i tą, co znaczyła się klęskami i upadkami.

- to znaczy, że jestem członkiem Narodu, który dziś żyje, który walczy i pracuje, który trwa.

- to znaczy, że czuję się odpowiedzialny za przyszłość, za jutro mego Narodu, że swą pracą chcę przyszłym pokoleniom zapewnić jaśniejsze dni.

Chciejcie zrozumieć, że nasz stosunek do Polski, to nie tylko sentyment, uczucie, serce. Idzie o to, by i umysł nasz był zaangażowany w służbę dla Polski, by wola nasza kierowała naszym życiem dla Polski. Ktoś powiedział, że my potrafimy gorąco kochać Ojczyznę i tylko przelewać dla niej obficie krew. A ona wymaga przecież od nas także wysiłku myśli, wykonywania codziennych, nieraz powszednich obowiązków.



Nasza miłość Ojczyzny musi przejawiać się nie tylko w pięknych uroczystościach, w poezji, w zrywie żołnierskim, ale i w życiu codziennym, w zdobywaniu wiedzy, w pracy zawodowej, w działalności kulturalnej i społecznej - wszędzie i zawsze.

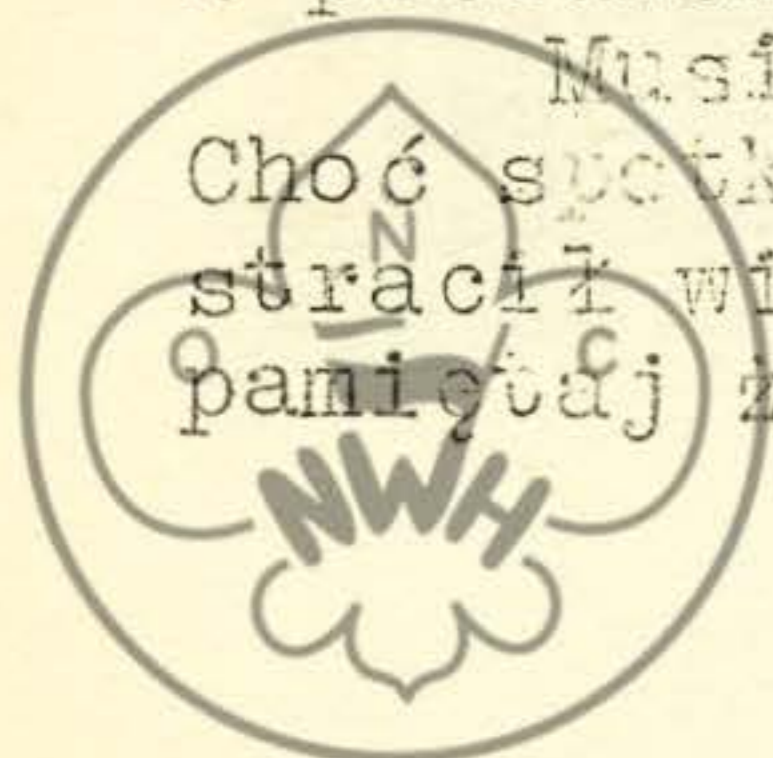
Przyrzekaliśmy pełnić służbę całym życiem. Dziś na obczyźnie przeżywamy czas wielkiej próby. Dla nas harcerzy to jakby bezustanna próba na stopień Harcerza Orlego, wiernego Rzeczypospolitej.

W Kraju trwa walka. Walka okrutna, tragiczna i trudna. Naród chce wytrwać w polskości. Wróg nie przebiera w środkach i metodach. Młodzież w Kraju jest narażona na skomunizowanie - chcą z jej serc wyrwać wiarę w Boga i w Naród.

I tym bardziej my, żyjący w wolnym świecie, musimy zachować w sercach nieskazoni, czysty ideał narodowy. Wierność Polsce na codzień - to nakaz pierwsz.

Wędrownicy kochani, - może mógłbym inaczej snuć Wam tę gawędę. Ale wydaje mi się, że każdy musi sam tę sprawę głęboko i poważnie przemyśleć. Dobrze by było, gdyby wasz zastęp zorganizował sumiennie rekolekcje narodowe na dwudniowej wycieczce, albo na paru zbiórkach - konferencjach. Powinniecie znaleźć trochę czasu, by w skupieniu głębokim zastanowić się, wczuć się w to, co u Was jest polskością. Czego Wam potrzeba, co czynić trzeba, byście mogli powiedzieć sobie: służymy Polsce. W tym świecie tak innym od naszego, polskiego, doszukać się sensu i zrozumienia tej prostej prawdy: Jestem Polakiem. Wśród obcych narodów, tak często atrakcyjnych i ciekawych być dumnym z tego, że właśnie jestem Polakiem. A na zakończenie tych rozmyślań urządzić ognisko lub kominek, odnowić uroczystie Przyrzeczenie - i postanowić jeszcze raz wierną służbę Narodowi.

Musimy uzbroić się w silną wiarę i miłość. Choć spotkasz niekiedy rodaka, który się zakłamał i stracił wiarę, jest słaby i niezdolny już do walki, pamiętaj żeś Ty młody. Od nas młodych Polska oczekuje



kujenajwięcej, nam wierzy i ufa. Liczy na nas. Może nieraz w środowisku polskim usłyszysz kłótnie spory o sprawy błahe i małe, nie zniechęcaj się. Musisz wierzyć, że tworzymy Ruch młodych, co potrafi znaleźć najlepszą drogę służenia Polsce.

I jeszcze jedno. Nasze szeregi harcerskie mają być kadrami czołowymi, które mają ambicję przodować całej młodzieży polskiej. Musimy czuć się odpowiedzialni za utrzymanie polskości nie tylko młodzieży harcerskiej. Musimy oddziaływać na naszych kolegów w szkole i w pracy zawodowej.

Przypomnę Wam stare harcerskie zawołanie "Idziem jak fala zalać polski świat".

Kończę te słowa serdeczne. Teraz Wy macie głos. W Waszych wypowiedziach pamiętajcie o tym co powiedziałem na początku tej gawędy: Polskę trzeba znać, trzeba rozumieć, trzeba kochać, trzeba Jej służyć.

Weszliscie na wspólną drogę, odbywamy razem harcerski marsz- drogowskaz wskazuje nam Kierunek - POLSKA.

Marsz niełatwy. Idziemy.

Co dnia bliżej celu. Dojdziemy.

Jerzy Wilski, phm.  
Francja.



# FORMY PRACY

## Wędrowników



ednostkami organizacyjnymi harcerzy-wędrowników są drużyny, od 12 członków wzwyż, zaś w ośrodkach nie wielkich, samodzielne zastępy wędrowników w składzie od 5 - 10 ludzi. Zarówno drużyny jak i zastępy samodzielne dzielą się na małe komórki pracy t. zw. patrole o składzie 3-4 członków. Patrole dobierają się same i są to z reguły najbliżsi koledzy lub przyjaciół, których coś łączy np. zawód, ta sama ulica zamieszkania, jednakowe zainteresowania sportowe, albo tylko posiadanie rowerów. Patrol wybiera ze swego składu patrolowego, który reprezentuje patrol na Radzie Drużyny i przewodniczy na zajęciach patrolu. Dobrze jest jeżeli patrolowi zmieniają się co kwartał tak, by po upływie roku każdy miał przyjemność i obowiązek przewodzić patrolowi i mógł pokazać swe uzdolnienia kierownicze.

Patrol to przede wszystkim komórka pracy intelektualnej. Niezależnie od patroli istnieją w drużynach i samodzielnych zastępach t. zw. Sekcje. Są to grupy wędrowników o różnym składzie - liczące paru lub kilkunastu członków. Wszystkich łączy wybór tej samej sprawności z grupy zawodowej, intelektualnej czy też sportowej. Są więc sekcje kuchmistrzów, sygnalistów, kolarzy, aktorów, fotografów, topografów i t. d.

Każdy wędrownik powinien być członkiem jednego patrolu i jednej, a czasami dwóch sekcji np. kolarskiej i fotograficznej.

Na czele sekcji stoją sekcyjni albo t. zw. "pierwsi" - np. pierwszy sygnalista drużyny /na czele sekcji sygnalistów/, pierwszy kolarz i t. d. Pożądane jest, by sekcyjni przewodzili sekc-



cjon przez dłuższy okres czasu t.j. conajmniej przez rok. Jeżeli sekcja powołana jest na krótki okres czasu np. kuchnistrzowska na okres 4-ch miesięcy, tylko celem przeprowadzenia kursu gotowania w zakresie sprawności III szczebla "Kuchmistrz" wówczas sekcyjny pełni swoją funkcję tylko przez okres czterech miesięcy potrzebnych na ten kurs.

Po wstępnym przypomnieniu sobie form organizacyjnych zajmijmy się formami pracy. W czym przejawia się zbiorowa praca wędrowników? Przejawia się ona w zbiórkach, zebraniach, kominkach, ogniskach, wycieczkach, wędrówkach czyli obozach wędrownych, obozach stałych o charakterze kursów sprawnościowych, biegach technicznych i biegach na przeczycia.

Rozpatrzmy po kolei ważniejsze formy pracy  
ZBIÓRKA DRUŻYNY - odbywa się raz w miesiącu w ustalonym, na dłuższy okres czasu, dniu tygodnia i ustalonej z góry godzinie. Zbiórka trwa ok. 2-ch godzin. Może ona mieć dwójaki charakter:

a/ zbiórka podobna do zbiórki drużyny harcówników, a więc: zbiórka patrolami, raport, rozkaz, musztra, śpiew, technika harcerska /wykład lub pokaz sekcji/ sprawy bieżące i obrzędowe zakończenie zbiórki. Gawędy nie ma w programie zbiórki, jest ona natomiast głównym punktem programu kominka drużyny.

Parę słów na temat musztry wędrowników. Ma być, czy nie ma być? Młody człowiek w wieku wędrownika przeżywa okres rozluźnienia dyscypliny i karności w stosunku do domu i szkoły, poszuje własnych reguł życia. Spreżyscie prowadzona drużyna, oparta na dobrowolnej i niewymuszonej karności i posłuszeństwie, będzie źródłem siły i oparcia formujących się poglądów na życie. Karność wypływa z jednego z trzech punktów "Prawa Puszczy" obowiązującego wędrowników t.j. "Stary Wilk powiedział - powiedział". To znaczy tak



zdecydował drużynowy, lub Rada Drużyny - to tak ma być nie dlatego by zrobić przyjemność drużynowemu lub przypodobać się Radzie, lecz ze zrozumiałego poczucia odpowiedzialności za ład, karność i porządek w drużynie i celem ułatwienia kierowania drużyną.

Demokratyczne środowisko jakim jest drużyna wędrowników może i powinno wypowiadać się w sprawie programu, gospodarki i porządku w drużynie, ale w odpowiednich ku temu chwilach t.j. w czasie Rady Drużyny i w czasie gawęd i dyskusji na koninkach drużyny. Musztra stosowana u wędrowników znacznie pomaga w osiągnięciu karności wewnątrz drużyny - a na zewnątrz daje jej dobrą prezentację.

U wędrowników wszystko obowiązuje na poważnie nie na niby i dlatego musztra prowadzona w drużynie musi być prowadzona solidnie i fachowo na podstawie regulaminu. Nie może inaczej wydawać komendy/tej samej/drużynowy i jego przyboczny, nie mogą oni różnie instruować wykonania tej samej komendy. Przy musztrze posługujemy się w braku własnego regulaminu, Regulaminem Piechoty Cz. II, Musztra, 1941 r., uwzględniając ma się rozumieć tylko niektóre rozdziały, jak musztra pojedynczego żołnierza /harcera/ bez broni, musztra drużyny i plutonu. Zwrócić specjalną uwagę na postawę pojedynczego harcerza i marsz drużyny.

Dobra drużyna wędrowników pod względem zewnętrznego wyglądu i wyćwiczenia powinna przypominać oddział podchorążych. Muszę w tym miejscu zwrócić uwagę, że musztra wojskowa wpływa na zanik indywidualności, a nam w organizacji chodzi o wyrabianie charakterów indywidualnie. Dlatego stosujemy musztrę na zbiórkach drużyny tylko 10 - 15 minut i to tylko do takiego momentu kiedy drużyna potrafi wykonywać najniezbędniejsze ćwiczenia potrzebne do tego by była zgraną grupą, a nie bezładną gromadą. W żadnym wypadku musztra nie może służyć do zutykania "dziur programowych" na zbiórkach prowadzo-

nych przez leniwych lub mało pomysłowych drużynowych.

Każda zbiórka, drużyny i kominekwinny być zakończone w sposób obrzędowy. Obrzęd opracowuje każda drużyna osobno, przy czym następować mogą pewne zmiany.

b/Zbiórka o charakterze zebrania społecznego.  
Zebranie zagaja drużynowy, podaje program zebrania i przeprowadza wybór przewodniczącego i sekretarza po czym sam zajmuje miejsce wśród słuchaczy. Zebrania takie są zasadniczo jedno-tematowe, to znaczy poświęcone jednemu zagadnieniu n.p. "Praca nad sobą", "Harcerstwo w okupowanej Polsce", "Nasze obowiązki na emigracji" i t.d.

Oto przykładowy porządek takiego zebrania:

1. Zagajenie/drużynowy/, wybór przewodniczącego zebrania i sekretarza.
2. Referat /odczyt/ 30 - 60 minut.
3. Dyskusja.
4. Rezolucje /jeżeli zebranie ma coś uchwalić np. wytyczne dla Rady Drużyny/
5. Zamknięcie zebrania.

c/Zbiórka o charakterze mieszanym: 1. Zbiórka patrolami. 2. Raport 3. Rozkaz 4. Zebranie według porządku podanego wyżej.

#### KOMINKI DRUŻYNY

Kominki odbywają się raz w miesiącu w okresie zimowym i są zastępowane ogniskami w czasie wycieczek z biwakowaniem w lecie. Program kominka to śpiew, popisy artystyczne /szczególnie sekcji aktorów/ i gawęda dyskusyjna. Gawędę rozpoczyna ktoś z członków drużyny 3-5 minutowym zagajeniem po czym następuje dyskusja ok. 30 minut i gawęda generalna, czy też zamykająca, ok. 20 minut, wypowiedziana przez drużynowego, zaproszonego instruktora, lub nawet kogoś z wędrowników.

#### ZEBRANIA PATROLI

Program zebrania patroli jest jednotematowy w odróżnieniu od zbiórki zastępu harcówników, któ-



ra jest wielotematową. Zebrania odbywają się zasadniczo raz w tygodniu w ustalonym dniu i godzinie. Miejsce może się zmieniać np. na przemian w mieszkaniach poszczególnych członków patrolu. W pewnych specyficznych warunkach np. szkole internatowej, bursie i t.p. zebrania patrolu mogą odbywać się 2-3 razy w tygodniu po 20 minut. Zebrania patroli jako małych grup, będą miały charakter bądź to:

a/ dyskusji koleżeńskich związanych z programem stopni wędrowników, bądź to

b/ wzajemnego instruowania w zakresie techniki harcerskiej, lub

c/ wzajemnej kontroli w zakresie pracy samowychowawczej.

Przykłady-

ad a/ Jak stosować Prawo Harcerskie w życiu codziennym?.. w pracy społecznej?

ad b/ Wspólne czytanie mapy, znaki konwencjonalne orientowanie mapy, określanie azymutów, graficzne pomiary wysokości i t.d.

ad c/ Wzajemny przegląd dzienniczek. Wymiana "złotych myśli". Metody pracy nad sobą np. spostrzegawczość, pamięć doskonała, koncentracja umysłu i t.d.

Jezeli w programie jest sygnalizacja to nie ma już samarytanki. A jezeli zbiórka jest dyskusyjna to nie będzie czasu na technikę harcerską. Ale na każdej zbiórce można poświęcić parę minut na sprawy bierzące, czy też śpiew /chór rewelersów/

#### ZBIORKI SEKCJI

Nie można powiedzieć jakie i ile sekcji winno być w drużynie, bo zależy to od liczby członków, ich zainteresowań oraz lokalnych możliwości. Nie powstanie sekcja ratowników wodnych tam gdzie nie ma rzeki jeziora lub basenu, choćby wszyscy wędrownicy tej drużyny mieli zainteresowania w tym kierunku. Tak jak nie powstanie sekcja łyżwiarzy w kraju tropikalnym. Może być więc w drużynie 3-4 sekcje lub więcej. Jedna np. fotografów może liczyć 3 członków, gdy sekcja kolarzy 10-ciu, lub więcej.

ra jest wielotematową. Zebrania odbywają się zasadniczo raz w tygodniu w ustalonym dniu i godzinie. Miejsce może się zmieniać np. na przemian w mieszkaniach poszczególnych członków patrolu. W pewnych specyficznych warunkach np. szkole internatowej, bursie i t.p. zebrania patrolu mogą odbywać się 2-3 razy w tygodniu po 20 minut. Zebrania patroli jako małych grup, będą miały charakter bądź to:

- a/ dyskusji koleżeńskich związanych z programem stopni wędrowników, bądź to
- b/ wzajemnego instruowania w zakresie techniki harcerskiej, lub
- c/ wzajemnej kontroli w zakresie pracy samowychowawczej.

Przykłady-

ad a/ Jak stosować Prawo Harcerskie w życiu codziennym?.. w pracy społecznej?

ad b/ Wspólne czytanie mapy, znaki konwencjonalne orjentowanie mapy, określanie azymutów, graficzne pomiary wysokości i t.d.

ad c/ Wzajemny przegląd dzienniczek. Wymiana "złotych myśli". Metody pracy nad sobą np. spostrzegawczość, pamięć doskonała, koncentracja umysłu i t.d.

Jezeli w programie jest sygnalizacja to nie ma już samarytanki. A jezeli zbiórka jest dyskusyjna to nie będzie czasu na technikę harcerską. Ale na każdej zbiórce można poświęcić parę minut na sprawy bierzące, czy też śpiew /chór rewelersów/

#### ZBIORKI SEKCJI

Nie można powiedzieć jakie i ile sekcji winno być w drużynie, bo zależy to od liczby członków, ich zainteresowań oraz lokalnych możliwości. Nie powstanie sekcja ratowników wodnych tam gdzie nie ma rzeki jeziora lub basenu, choćby wszyscy wędrownicy tej drużyny mieli zainteresowania w tym kierunku. Tak jak nie powstanie sekcja łyżwiarzy w kraju tropikalnym. Może być więc w drużynie 3-4 sekcje lub więcej. Jedną na przykład "fotografów" może liczyć 3 członków, gdy sekcja kolarzy 10-ciu, lub więcej.

Zebrań sekcji mogą mieć charakter wykładów, ćwiczeń praktycznych, pokazów lub kursów. Oparciem dla różnych sekcji o charakterze zawodowym powinny być harcerskie warsztaty tworzone w hufcach lub bogatszych drużynach.

Warsztaty te powinny służyć do napraw sprzętu drużyny, zarówno kwaterunkowego jak i wyszkoleniowego, oraz być miejscem kursów i zebrań sekcji zawodowych /technicznych/, przyczyniając się do rozwinięcia zaradności życiowej i pozwalając każdemu harcerzowi zdobyć drugi, choć w skromnym zakresie, fach do ręki.

Na zakończenie tego artykułu, który powinien zamienić się w obszerny podręcznik, jeszcze słów kilka o tym co robić na tych zbiórkach.

Odpowiedź na to znaleźć można w nowych programach prób na stopnie wędrowników t.j. H.O. i H.R. Wymagania są bardzo aktualne, i o szerokim wachlarzu zainteresowań młodych ludzi. Nie trzeba wysilać się nad tym co robić, a tylko "przerabiać" te punkty znajdujące się w wymaganiach na stopnie.

B.M. Pancewicz, hm.  
G.K.H.

## Budujemy KAJAKI

Rozpoczyna się lato, a z nim okres wycieczek, zjazdów i ...spływów. A tak; właśnie spływów. To wcale nie taka trudna rzecz, a przyjemność wielką i pożytku dużo. Recepta na to bardzo prosta: trzeba mieć kajak.

Skąd kajak? A zrobić samemu. Plany są, a pi-



lą i młodkiem harcerz umie się posługiwać. Więc przystępujemy do dzieła.

W Brytyjskiej Składnicy Harcerskiej w Londynie /The Scout Shop, Buckingham Palace Road, London S.W.1/ można dostać plany kajaka wraz z opisem budowy. Gdy cały potrzebny materiał kupowalibyśmy w różnych składach drzewa, to koszt budowy kajaka wyniósłby około 7 funtów szeterlingów. Ale można przecież wykorzystać stare /lecz zdrowe/ deski leżące u znajomych na podwórzu, zniszczone namioty lub "plandeki" z demobilu i wtedy koszt nie będzie większy niż 4 - 5 funtów szter. za dwuosobowy kajak turystyczny

E. D.

### JAK BUDOWAĆ KAJAK ?

Czynności są następujące:

- /patrz: rysunki części na ostatniej stronie/
1. Przygotować stojak /Rys. 1/, deska o wymiarach:-  
16'4" x 3" x 2" na kozłach. Przybić do niej trójkątne podpórki dla wstawienia żeber /jak na planie
  2. Przygotować zebra /Rys. 2/. Wymiary:-  
Numery 1i9, 2i8; 3i7, 4i6 są jednakowe w parach naj-większe zaś; numer 5 jest umieszczone w środku. Numery: 1, 2, 8, 9 są wycięte z jednego kawałka deski, reszta żeber zbijana jest z czterech części.
  3. Ustawić zebra na swoich miejscach jak na Rys. 5 i Rys. 1, zaś dziób i rufę jak na Rys. 3
  4. Przymocować kil wewnętrzny i dwie listwy burtowe o wymiarach 17' x  $\frac{3}{8}$ " x 2", jak na Rys. 5
  5. Przymocować listwy podłużne / 10 sztuk razem, po 5 z każdej strony / jak na Rys. 10, o wymiarach:-  
17' x  $\frac{3}{8}$ " x 1".
  6. Zdjąć szkielet ze stojaka, odwrócić i następnie wyciąć /cieńką piłą/, zebra No No 3, 4, 5, 6, 7 w środ-



- ku /jak linia kropkowana na Rys.2/, zostawiając dookoła szerokość 2".
7. Wbudować falochron /Rys.6/ o wymiarach jednej strony: - 9' x  $\frac{3}{2}$ " x 4" wstawiając go w miejsca wycięte w żebrach /Rys.2/
  8. Obić dno płótnem, którego potrzeba 24' długości i 42" szerokości.
  9. Pomalować w środku parę razy.
  10. Obić pokład dyktą, którą można następnie pokryć płótnem, w którym to wypadku potrzeba jeszcze więcej płótna o 9 stóp 42" szerokości.
  11. Zakończyć górny brzeg burty listwą półokrągłą /Rys.11/
  12. Przymocować kil zewnętrzny /wzdłuż kila wewnętrznego/ o wymiarach: - 17' x  $1\frac{1}{2}$ " x  $\frac{3}{4}$ "
  13. Pomalować kajak parę razy. Zrobić oparcia /Rys.7/ podłogę /Rys.8/, wiosła /Rys.9/

Wymiary podane są w stopach /znak' / i calach /znak "/. 1 stopa = 12 cali. 1 cal = ok. 2 $\frac{1}{2}$  cm.  
1 stopa 31cm /około/

Uwaga.

Wiadomości te są dość ogólne i mogą nasuwać pewne wątpliwości tym którzy nie mieli dotychczas do czynienia z budową kajaków, gdybyście więc mieli jakieś trudności, piszcie do nas.

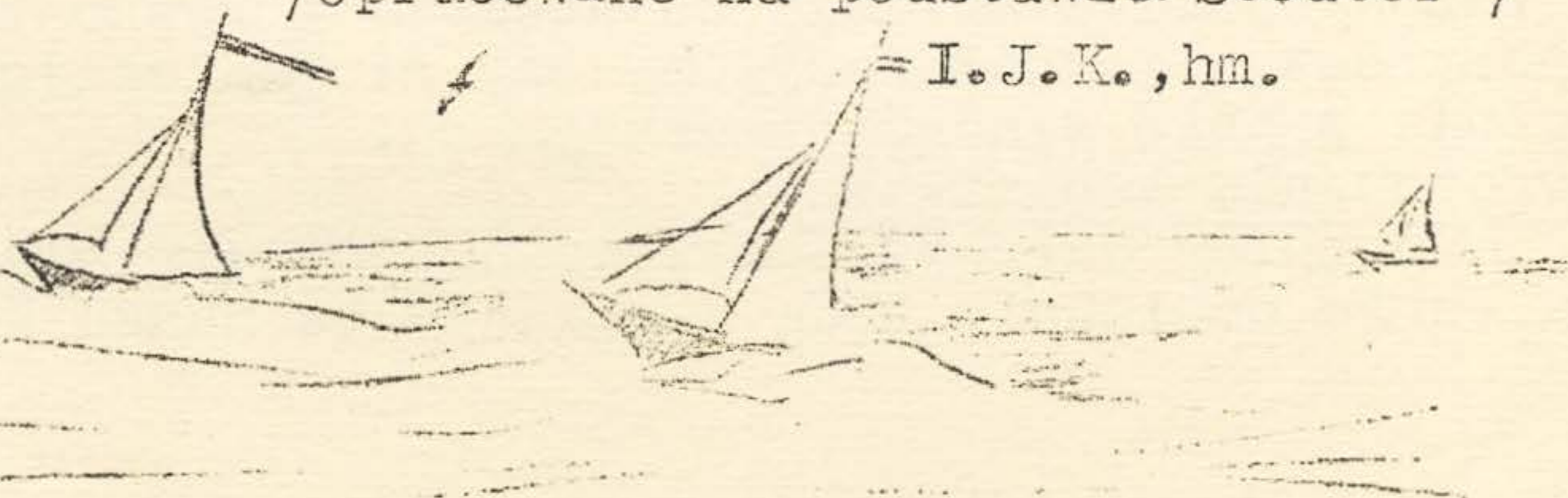
Jezeli ktoś chciałby otrzymać rysunki poszczególnych zeber w naturalnej wielkości, tak by je tylko przerysować na drzewo, niech napisze do Redakcji, załączając znaczek 6d, lub dwa kupony międzynarodowe, na odpowiedź.

/Opracowane na podstawie "Scouter" /

I. J. K., hm.



archiwum



# Drużynowi mówią

## PRZYGOTOWANIE SIĘ DO OBOZU

Coraz bliżej do lata, wakacji, a więc i obozu, który jest sprawdzianem naszej całococznej pracy. O obozie trzeba więc myśleć cały rok i przez cały rok do niego się przygotowywać.

Wydaje mi się, że przygotowanie musi iść w trzech kierunkach:

1/materialnym 2/technicznym 3/osobistego wyposażenia.

Przygotowanie materialne. Przed obozem zawsze powstaje pytanie skąd wziąć pieniędzy na opłacenie kosztów utrzymania? Niejednokrotnie trudno rodzicom potrzebną kwotę znaleźć i zaczyna się marzenie o subsydiach, zapomogach, ulgowych opłatach i t.d.

Tymczasem gdybyśmy zechcieli co tydzień odkładać na "fundusz obozowy" pewną małą sumę, przed obozem byłaby potrzebna kwota. Taki fundusz obozowy mógłby być stworzony w drużynach czy też Hufcu.

Drugi sposób to zabranie ze sobą na obóz pewnej ilości prowiantu, wyznaczonego przez drużynowego. Przecież każdy z nas w domu jada... Gdy poprosimy rodziców to z pewnością nie odmówią nam naszych "racji" - i nie wiele wtedy wypadnie nam dopłacić. Wiem, że w Londynie odbył się kurs zastępowych dla 20-tu uczestników z Hufca Białowieża i Kraków. Uczestnicy przywieźli ze sobą prowiant który dał możliwość zorganizowania wyżywienia prawie bez wydania pieniędzy na dodatkową żywność. Eksperyment się udał. Pomyślmy czy nie należałoby podobnie zrobić w naszych drużynach.

Przygotowanie techniczne.

Technikę harcerską należy opanować w ciągu roku. Jakże odmiennie będą wyglądały te nasze harce



obozowe, ćwiczenia, gry terenowe, gdy na obóz wyrzemy się mając w pamięci zasób wiadomości z pionierki, sygnalizacji, terenoznawstwa, czy samarytan-ki opanowanej na zbiórkach. Na obozie przekonamy się jaki typ kuchni jest lepszy, jak najszybciej rozbija się namioty, jak ważnym jest terenoznawstwo, orientacja w terenie, znajomość przyrody. Jednym słowem wypróbujemy praktycznie nasze siły, nasze przygotowanie i wyrobienie.

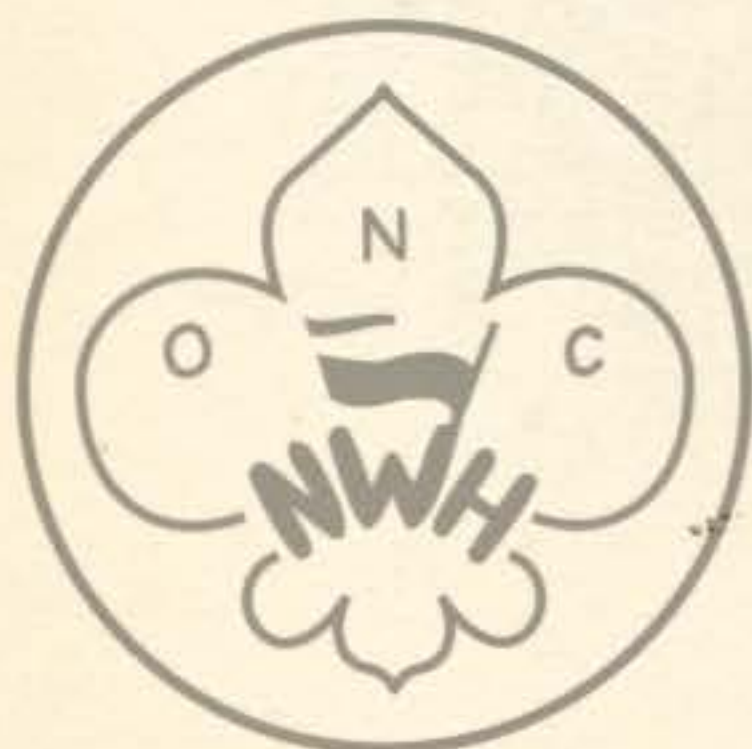
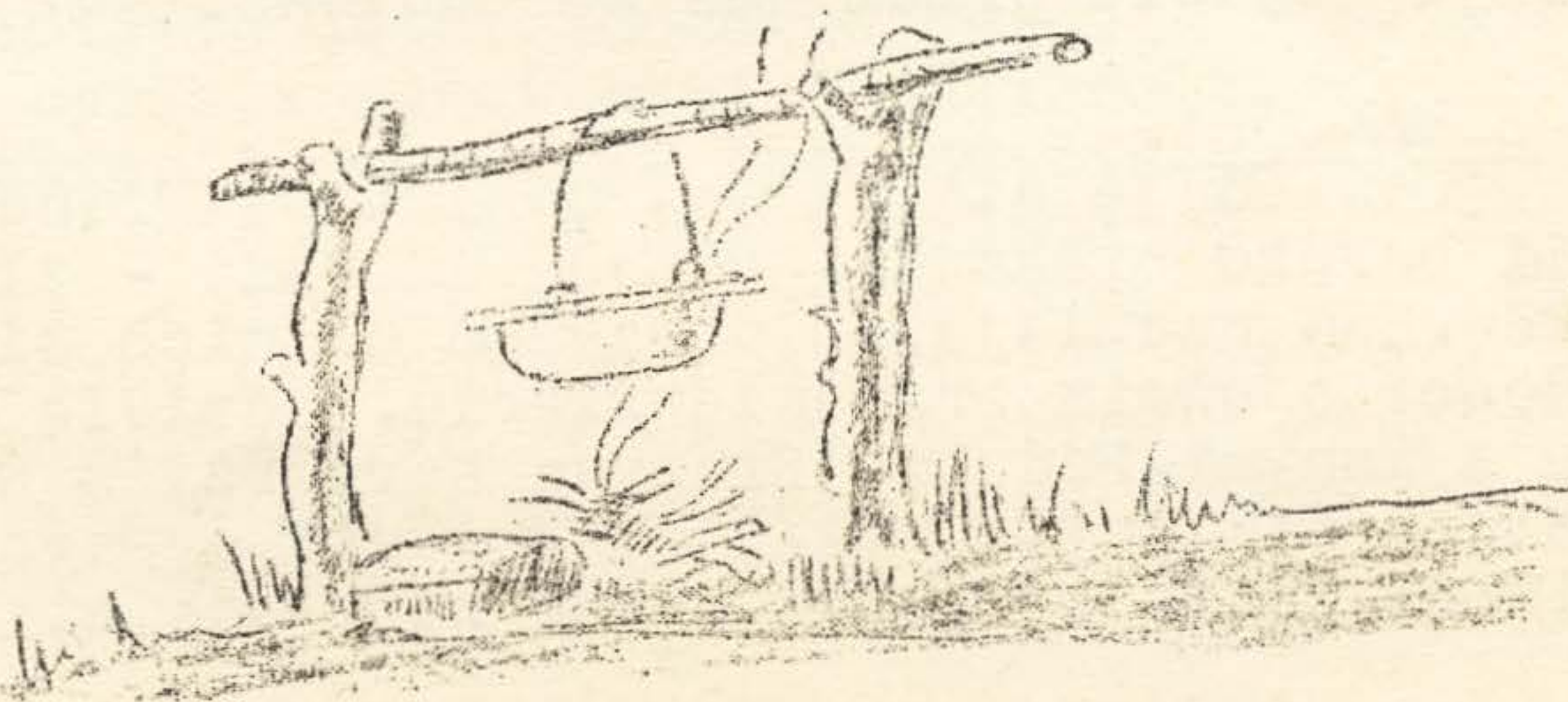
Od starych "wygów" harcerskich słyszałem, że znajomość techniki harcerskiej niejednokrotnie pozwala znaleźć wyjście z trudnej sytuacji życiowej. Tak jest niewątpliwie.

Przygotowanie osobistego wyposażenia.

Nie raz obserwowałem ile kłopotu sprawia uczestnikowi obozu niewłaściwe przygotowanie swego wyposażenia: Zabier się niepotrzebne rzeczy, źle się je pakuje, zapomina się natomiast o najważniejszych przyborach.

Naturalnie każdy jedzie na obóz w mundurze harcerskim. Dobrze jest mieć na każdy rodzaj przyborów osobny woreczek, w tym jeden na brudną bieliznę. Posiadanie woreczków uchroni od "bałaganu" w plecaku, ułatwi nam utrzymanie porządku, a tym samym ułatwi życie na obozie.

Rudolf Szwagrak, h.o.



archiwum

# Życie harcerskiego

Francja

Gauthrets. W okresie lata na miejscowym boisku odbędzie się okręgowy zlot z racji 25-lecia Harcerstwa na tamtejszy terenie.

Montceau les Mines. Miejscowy Hufiec nie tylko ma zamiar wziąć czynny udział w zjeździe rowerowym przez Komende, ale też planuje rowerową pielgrzymkę do Lourdes.

Ricamarie. W marcu odbyło się pierwsze po wojnie zebranie Koła Przyjaciół Harcerstwa. Zebranie wybrało nowy zarząd, przewodniczącym został Dh. Gradkiewicz, skarbnikiem Dh. Cegielski, sekretarzem Dh. Tworkowski La Machine. Dh. Stefan Nowakowski /lat 24/ został wybrany prezesem Koła Przyjaciół Harcerstwa. Jest on chyba najmłodszym prezesem we Francji.

Do Jednostek Organizacyjnych we Francji. Komenda Harcerzy we Francji prosi nas o przypomnienie, że minął już termin składania opłat organizacyjnych i raportów. Te drużyny, które tego obowiązku nie wypełniły, a nie chcą znaleźć się na "czarnej liście" Komendanta, muszą niezwłocznie wykonać swoje obowiązki. /Myślimy, że do czasu kiedy pismo nasze do Was dojdzie przypomnienie to nie będzie aktualne, wszystko już będzie przez Was załatwione. Red/

## OD REDAKTORA.

Dowiaduję się, że wędrownicy we Francji organizują bardzo ciekawą i śmiałą imprezę - zjazd wędrowników. Mam nadzieję, że otrzymam od nich więcej wiadomości o swoim przedsięwzięciu. Podzieli się wtedy tym z innymi. Podobno Drużyna Harcerzy z Niemiec wybiera się na Jacoboree do Austrii, a Harcerze w Anglii organizują Zlot. To jest naprawdę ciekawe.



archiwum

# WICI ZUCHOWE

## Jak opracować CYKL ZABAW

Drogi Wodzu. Jeżeli w poprzednim numerze "W Kregu Rady" czytałeś artykuł: -"Jak układać roczny plan pracy w Gromadzie?", to napewno zwróciłeś uwagę na zdanie: "...zasadniczą formą pracy zuchowej są Cykle Zuchowe".

Jeżeli tak jest to każdy Wódz, który chce osiągnąć dobre wyniki w pracy w Gromadzie musi ze swoimi zuchami bawić się "w coś", czyli musi przeprowadzać "Cykle Sprawnościowe".

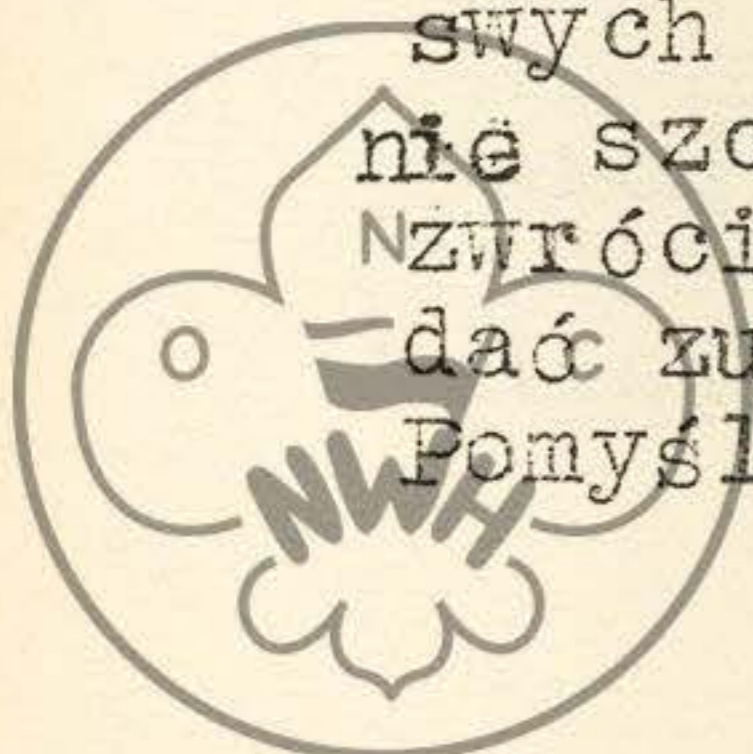
Nim przystąpię do właściwego tematu postaram się wyjaśnić pewne pytania jakie mogą się Wam nasunąć. 1. Co to jest cykl zabaw sprawnościowych - Jest to kilka /od 7 do 10/ zbiórek na jeden temat powiązanych w jedną całość; np. cykl zabaw na sprawność "marynarza", "górala", "żołnierza" i t.p.

2. Czy taki cykl zabaw jest trudny do opracowania i przeprowadzenia?

- Niech odpowie Wam fakt, że w osiedlach polskich w Afryce, 14-to letni Wodzowie wspaniale przeprowadzali cykle, a nawet sami je układali.

Podkreślić muszę, że opracowanie cyklu wymaga poświęcenia kilku, a nawet kilkunastu godzin czasu. Wierzę jednak, że Wodzowie chcą wychować swych zuchów na dobrych i dzielnych chłopców i nie szczędzą wysiłku ... i trudu. Chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na to że obowiązkiem naszym jest dać zuchom możliwie dużo wiadomości o Polsce.

Pomyśl tylko, że często tylko Ty Wodzu będziesz



tym od kogo chłopcy będą słyszeć o pięknie Polski o Jej wspaniałych miastach, o zwyczajach Jej ludu. Tego nie osiągniesz "przerabiając" ciągle t. zw. zbiórki oderwane w takim stopniu, jak przeprowadzając Cykl Zabaw. Dla przykładu weźmy cykl zabaw na sprawność Krakowiaka.

Całą historię miasta zuchy poznają słuchając opowiadań: - O Krakku i smoku, O Wandzie co nie chciała Niemca, o legendzie hejnału mariackiego... O takich dziwnych zwyczajach jak: "lajkonik", "rękawka" i t. d. Nauczają się zuch tańczyć krakowiaka i śpiewać kilka piosenek o Krakowie. W ten sposób poznają niewidziany Kraków i pokochają go - bo Ty Wodzu, przez zuchowe obrzędy wykrzeszesz iskrę tej miłości, która może zapłonąć jasnym, wielkim płomieniem.

Jak należy zabrać się do układania programu cykli? - Przedewszystkim należy:-

1. Przeczytać jakąś książkę na ten temat /materiał do opowiadań/
2. Wybrać kilka piosenek i deklamacji.
3. Przygotować /nauczyć się/ taniec, lub nawet dwa.
4. Z "Książki Wodza Zuchów" wybrać kilkanaście gier i ćwiczeń, które będzie można przystosować do wybranego cyklu.
5. Wypisać tematy do majsterkowania.
6. Obmyśleć obrzędy: a/ rozpoczęcie i zakończenie zbiórek b/ nadanie sprawności:

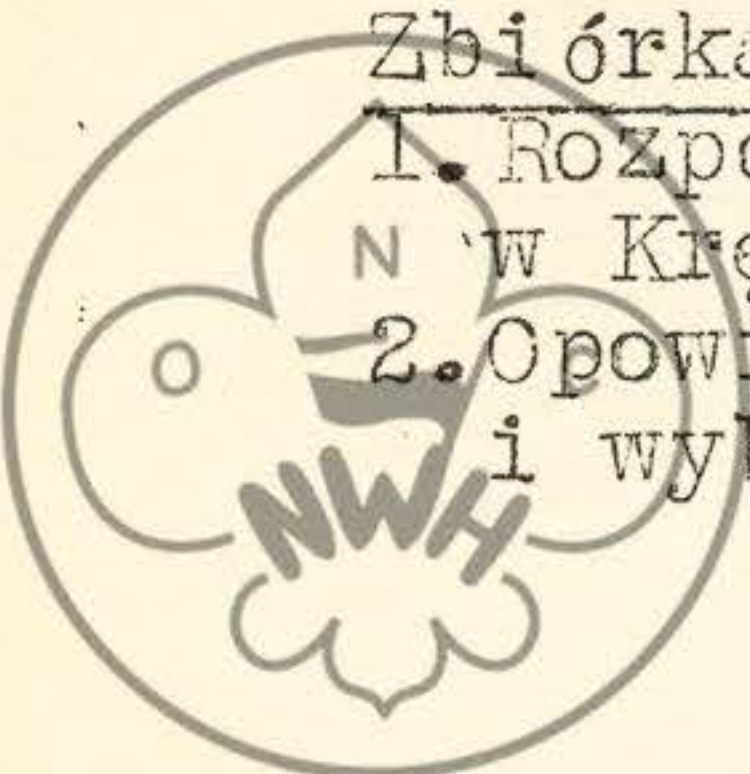
To będą prace przygotowawcze, ale jednocześnie bardzo ważne. Teraz już pozostaje tylko zebrany materiał "rozbić" na poszczególne zbiórki.

--oo0oo--

Dla przykładu podam jak wygląda "rozbity" materiał na sprawność KRAKOWIAKA.

#### Zbiórka 1.

1. Rozpoczęcie. Odśpiewanie hasła "Stajmy w koło" N w Kręgu Parady.
2. Opowiadanie:- "Najkiężniejszy kraj na świecie" i wybór cyklu Krakowiaka.



3. Nauka piosenki "Płynie Wisła płynie"
4. Nauka okrzyku: "Krakowiacy" - "Na Wawel"
5. Gry i ćwiczenia: a/ Układanie przedmiotów /K.W. Z. str. 72/ - Książka Wodza Zuchów, A. Kamińskiego  
b/ Naparstek /K.W. Z. str. 75/ c/ Niedorzeczne zdania /K.W. Z. str. 89/
6. Majsterkowanie: Zuchy robią czapki krakowskie.
7. Zakończenie: Wydanie poleceń w Kręgu Parady, pożegnanie się okrzykiem Krakowiaków

#### Zbiórka 2-ga

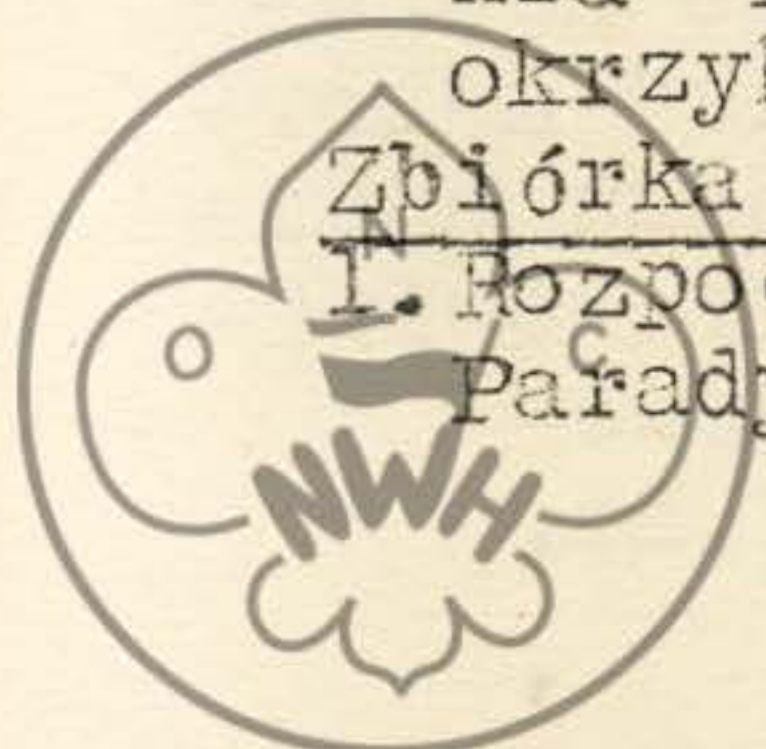
1. Rozpoczęcie - jak na zbiorce pierwszej.
2. Piosenka: "Płynie Wisła płynie".
3. Opowiadanie: - Książę Krak i Smok Wawelski.
4. Gry i ćwiczenia: a/ słuch nocnego stróża /KWZ str. 78/ b/ bez skrzypnięcia /KWZ str 80/ c/ gra Zulusów /KWZ 87/
5. Majsterkowanie : Wykańczanie czapek krakowsk.
6. Nauka piosenki: - "Krakowiaczek ci ja"
7. Zakończenie - Jak na zbiorce pierwszej.

#### Zbiórka 3

1. Rozpoczęcie - Jak na zbiorce No 1.
2. Konkurs o najładniejszą czapkę krakowską i obrzędowe wpisanie zwycięscy do Księgi Gromady.
3. Nauka melodii "Hejnału Mariackiego"
4. Gry i ćwiczenia: - a/ czarodziejski płaszcz / KWZ str. 74/ b/ pary /KWZ str 79/ c/ strzały / KWZ str. 96/
5. Opowiadanie: "Królowa Wanda"
6. Nauka tanca do słów: - "Krakowiaczek ci ja"
7. Majsterkowanie: a/ część gromady majsterkuje smoka b/ druga część - strój i zbroję dla księcia Kraka
8. Piosenka: "Krakowiaczek ci ja" /powtórzenie/
9. Zakończenie: Wprowadzenie obrzędowego "odtrąbienia" Hejnału Mariackiego b/ pożegnanie się okrzykiem Krakowiaków

#### Zbiórka 4

1. Rozpoczęcie - "odtrąbienie" Hejnału w Kręgu Parady.



2. Dalsza nauka tańca.
3. Opowiadanie: "Lajkonik"
4. Piosenka: "Płynie Wisła" i nowa "Na Wawel"
5. Gry i ćwiczenia: a/wyścig zaczarowanych /KWZ, 110/  
b/ratuj /KWZ, 112/, c/chór roztrzepańców /KWZ, 98/.
6. Majsterkowanie: a/wykanczanie smoka i stroju dla  
Kraka b/rozpoczęcie "Lajkonika" w szóstkach.
7. Zakończenie - jak na zbiórce No 3.

#### Zbiórka 5.

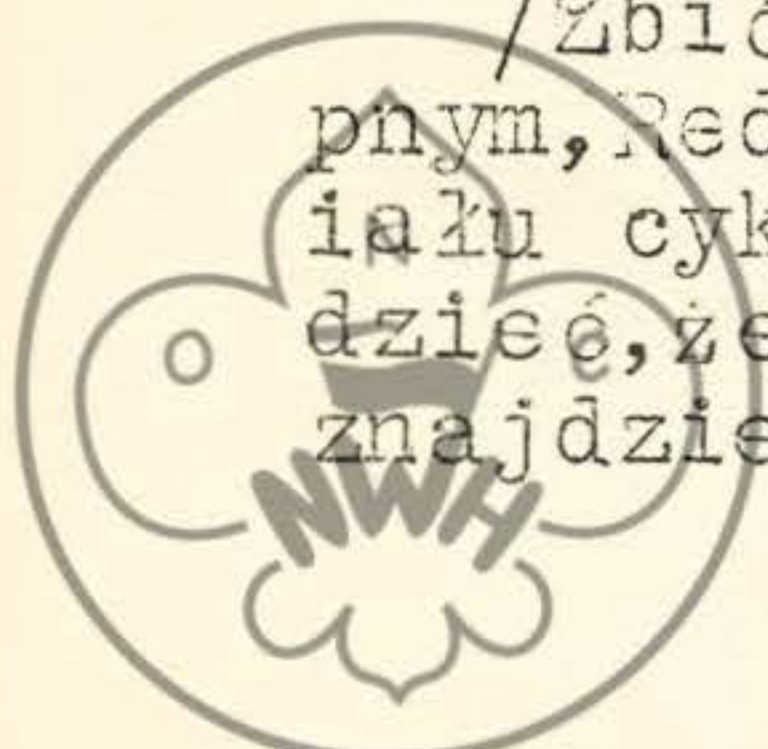
1. Rozpoczęcie jak na zbiórce No 4.
2. Gry i ćwiczenia: Szukanie zegarka /KWZ, 78/  
b/Wyścig skaczących wróbli /KWZ, 114/ c/poznawa-  
nie po głosie /KWZ, 77/.
3. Opowiadanie: "Legenda o kościele Mariackim i hej-  
nale".
4. Piosenki stare i nowa - "Abośmy to jacy tacy"
5. Cały taniec
6. Majsterkowanie: wykańczanie "Lajkonika"
7. Zakończenie jak na zbiórce No 3.

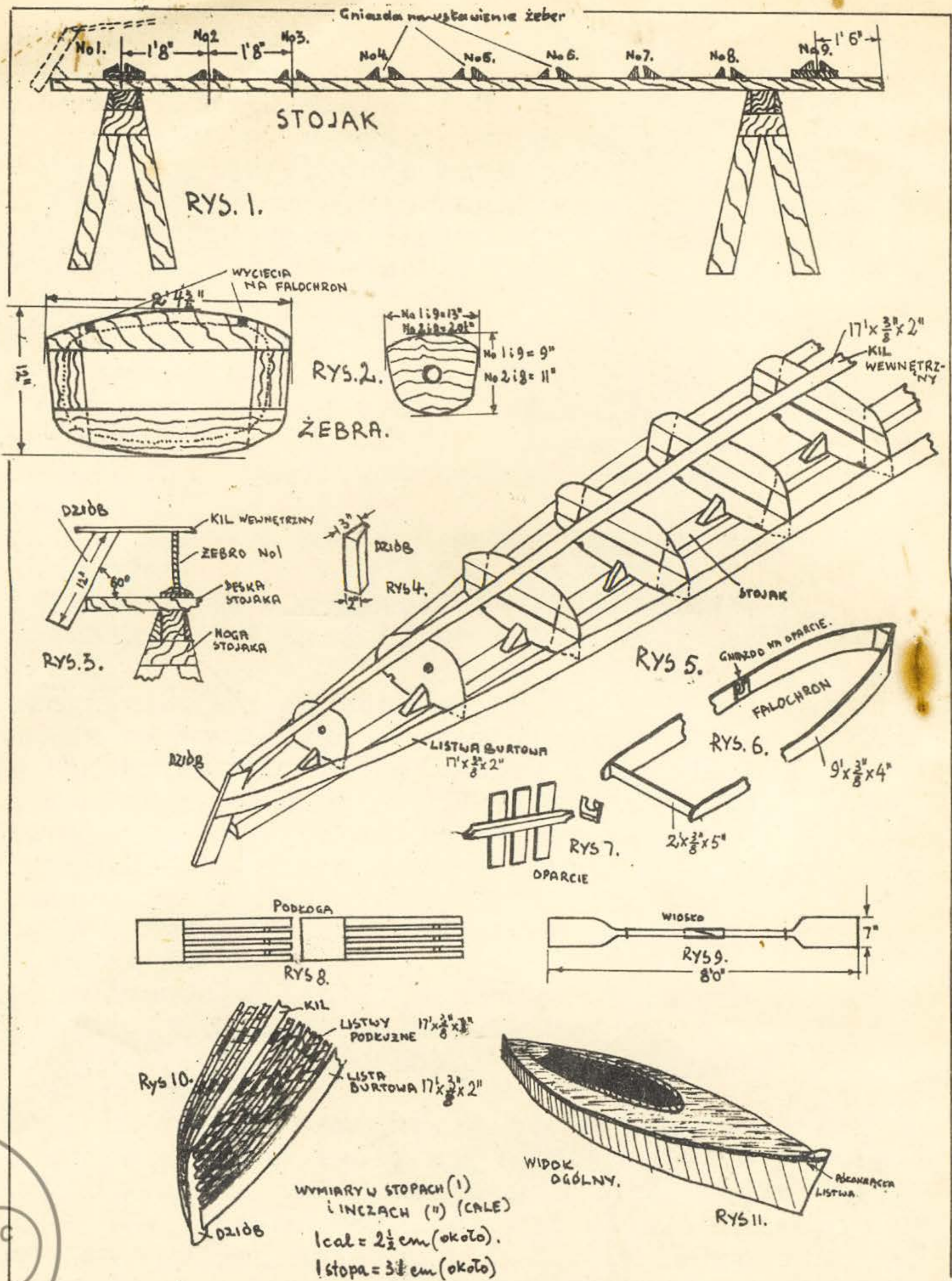
#### Zbiórka 6.

1. Rozpoczęcie jak na zbiórce No 4.
2. Wymarsz na wycieczkę - odpoczynek.
3. Gry, zabawy, ćwiczenia: a/chodzi lis b/ratuj /112/  
c/z kamienia na kamień /KWZ, 114/ d/ Wielka za-  
bawa - Tatarzy napadają na Kraków.
4. Śpiew: Piosenki stare i nowa: "Chyli się pszeniczka"
5. Opowiadanie: "O Królu Kurkowym".
6. Zawody o tytuł "Króla Kurkowego": a/piłką w dzwon  
b/kołkiem do celu /KWZ, 120/  
Obrzęd ogłoszenia "Króla Kurkowego" i odtanieczenie  
na jego cześć tańca np. karuzela.
8. Powtórzenie piosenki: "Chyli się pszeniczka"
9. Powrót do domu.

/Zbiórka 7-ma i 8-ma ukaze się w numerze nastę-  
pnym, Red./Tak mniejwięcej wygląda "rozbicie" mater-  
iału cyklowego. Na zakończenie pragnę Ci Wodzu powie-  
dzić, że dokładny materiał na sprawność "Krakowiaka"  
znajdziesz w mojej książce p.t. "Cykle Zuchowe"

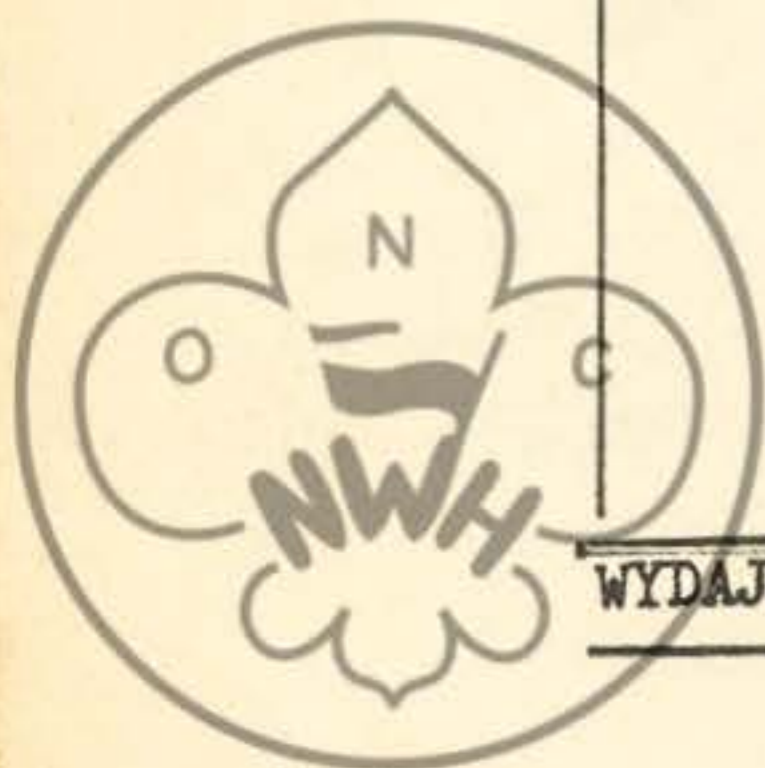
Z. J. Słowikowski, hm.





WMIARY W STOPACH (')  
I INCZACH (") (CALE)  
1 cal = 2 1/2 em (około).  
1 stopa = 3 1/8 em (około)

WYDAJE GŁÓWNA KWATERA HARCERZY POZA GRANICAMI KRAJU: 45, Gloucester Rd., London, S.W.7.



archiwum

SYDORIANUM PRESS LTD.  
22 Norfolk Square  
London W.11  
tel.: PARK 9760